

Rid. 6625.5.2021



*F. Madrypała*

Kolbuszowa, 24.05.2021 r.

R. G. G.  
8

Szanowny Pan

Jan Zuba

Burmistrz Kolbuszowej

Ksiądz Proboszcz Parafii pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej wraz z Katolickim Stowarzyszeniem „Civitas Christiana” oddział w Kolbuszowej, **zwracają się z uprzejmą prośbą o nadanie** nowo powstającym Bulwarom nad Nilem **imienia Błogosławionego księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego**, by upamiętnić tę zasłużoną dla powojennej historii Polski postać, której pomnik w wyżej wymienionym miejscu upiększa nasze miasto. W uzasadnieniu mojej prośby przedstawiam sylwetkę i zasługi tego wybitnego kapłana.

Stefan Wyszyński przyszedł na świat 3 sierpnia 1901 r. w Zuzeli nad Bugiem. Po wybuchu I wojny światowej, od 1915 r., uczył się w Łomży, a następnie w Liceum św. Piusa X we Włocławku. Już w wieku 16 lat postanowił wstąpić do stanu duchownego.

Po przyjęciu święceń kapłańskich 3 sierpnia 1924 r. został wikarym przy katedrze włocławskiej. Zwierzchnicy Wyszyńskiego szybko dostrzegli jego wybitne zdolności i już po roku wysłali go na Katolicki Uniwersytet Lubelski. Tam rozpoczął studia ekonomiczne i socjologiczne. Po czterech latach studiów, w 1929 r., uzyskał stopień doktora. Następnie odbył długą podróż naukową po Europie. Kształcił się m.in. w Rzymie. Po powrocie do kraju został wikariuszem, a następnie wykładowcą w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku.

Po wybuchu II wojny światowej, na wyraźny rozkaz swych zwierzchników, aby uniknąć aresztowania, Wyszyński opuścił Włocławek. Od czerwca 1942 r. do końca okupacji niemieckiej, przebywał w podwarszawskich Laskach u ks. Kornitowicza, gdzie należał do konspiracji wojskowej i cywilnej. Jako „Radwan III” był kapelanem AK Okręgu Kampinoskiego, a w czasie powstania warszawskiego pracował w szpitalu polowym. Rząd RP w Londynie za działalność podczas II wojny światowej przyznał Wyszyńskiemu Order Virtuti Militari, a dowództwo AK odznaczyło go Krzyżem Walecznych.

W marcu 1946 r., w wieku 45 lat, otrzymał nominację na biskupa lubelskiego, zostając najmłodszym członkiem Episkopatu Polski. Wyszyński sakrę biskupią przyjął na Jasnej Górze 12 maja 1946 r. Od tego czasu był stale inwigilowany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa. We wrześniu 1947 r. w imieniu Episkopatu Polski przygotował list pasterski, w którym biskupi po raz pierwszy poddali krytycznej ocenie politykę wyznaniową komunistów. List skutkował falą represji wobec Kościoła katolickiego w Polsce.

Zgodnie z życzeniem umierającego prymasa Augusta Hlonda, 12 listopada 1948 r. Pius XII mianował Stefana Wyszyńskiego **arcybiskupem warszawskim i gnieźnieńskim**, oraz **prymasem Polski**. Zaniepokoiło to władze komunistyczne do tego stopnia, że w styczniu 1949 r. UB przygotował zamach na jego życie.

W latach 1951–1953 władze komunistyczne otwarcie stosowały represje wobec Kościoła katolickiego. Propaganda komunistyczna w sposób niewybredny atakowała Kościół i prymasa za rzekomy brak patriotyzmu, za kierowanie się niepolskimi interesami, za wystugiwanie się „faszizmowi” i „imperializmowi amerykańsko-watykańskiemu”. W tym czasie prymas wielokrotnie interweniował w sprawach kapłanów i świeckich przetrzymywanych w kazamatach UB.

Jesienią 1952 r. papież Pius XII, w dowód zaufania, wyniósł Stefana Wyszyńskiego do godności kardynalskiej. Mimo tego nagonka władz komunistycznych na Kościół nie skończyła się.

23 września 1953 r. Biuro Polityczne KC PZPR z Bolesławem Bierutem na czele podjęło decyzję o aresztowaniu (internowaniu) kardynała Stefana Wyszyńskiego. Prymas został aresztowany 25 września 1953 r. w swej warszawskiej rezydencji przy ul. Miodowej. Był przetrzymywany najpierw w Rywałdzie, od października 1953 r. w Stoczku Warmińskim, od października następnego roku w Prudniku Śląskim, a od października 1955 r. w Komańczy (w czynnym klasztorze ss. Nazaretanek w Bieszczadach). Tutaj prymas napisał tekst Ślubów Jasnogórskich, które stały się fundamentem programu moralnej i społecznej odnowy narodu.

Śluby Jasnogórskie z 1956 r. były potężną manifestacją niezgody na programową ateizację i zapowiedzią Wielkiej Nowenny Narodu Polskiego. Była ona duchowym programem, dzięki któremu Polacy przez konkretne zobowiązania i działania mieli przygotować się do przeżywania **Millenium Chrztu Polski**.

Na fali odwilży październikowej w 1956 r. prymas został uwolniony, powrócił do stolicy. Doprowadził m.in. do anulowania dekretu z 9 lutego 1953 r. o obsadzie przez władze komunistyczne stanowisk duchownych w Kościele i składaniu przez duchownych ślubowań na wierność Polsce Ludowej, oraz do zwolnienia z aresztów i internowania wszystkich biskupów oraz administratorów apostolskich, którym pozwolono następnie objąć stanowiska kościelne, a także siostr zakonnych, wyrzuconych w ramach akcji „X-2” w 1954 r. ze swoich domów i umieszczonych w obozach pracy.

Za jego sprawą do szkół wróciła religia. Wraz z popularnością prymasa w kraju rósł jego autorytet w Kościele powszechnym, szczególnie od Soboru Watykańskiego II, w którego przygotowaniach i obradach kardynał Stefan Wyszyński aktywnie uczestniczył.

Relacje między państwem a Kościołem pogorszyły się znacząco w grudniu 1965 r. w związku z wysłaniem przez Episkopat Polski listu biskupów polskich do biskupów niemieckich. Znajdujące się w nim słowa „przebaczamy i prosimy o przebaczenie” posłużyły propagandystom komunistycznym do wszczęcia nagonki na Kościół i Wyszyńskiego.

W 1968 r. Wyszyński potępił sprawców pobicia studentów, a także wskazywał negatywne skutki kampanii antyżydowskiej, prowadzonej przez partię, a szkodzącej dobremu imieniu Polski. Krytykował także interwencję wojsk PRL w Czechosłowacji.

W grudniu 1970 r., dotarł do wiernych na Wybrzeżu, przekazując im wyrazy solidarności i modlitwy. W poufnej korespondencji z władzami ostro krytykował nieprzestrzeżenie praw związkowych, doprowadzenie społeczeństwa na skraj wyczerpania nerwowego, powszechne ubóstwo, brak osłon socjalnych, a w końcu podjęcie decyzji o strzelaniu do robotników.

Po wyborze **Jana Pawła II** na Stolicę Piotrową powszechnie twierdzono, że wyniesienie Karola Wojtyły było także zasługą prymasa i jego autorytetu. Podkreślał to wielokrotnie sam papież, w różnych wypowiedziach.

W ostatnich miesiącach swego życia był z jednej strony mediatorem między władzą komunistyczną i NSZZ „Solidarność”, a z drugiej – nieformalnym doradcą Lecha Wałęsy, z którym po raz pierwszy spotkał się już we wrześniu 1980 r. Doprowadził do historycznej wizyty przedstawicieli „Solidarności” u Ojca Świętego w Rzymie w styczniu 1981 r.

Wiosną 1981 r. badania lekarskie potwierdziły u Wyszyńskiego śmiertelną chorobę nowotworową. 28 maja 1981 r. o godzinie 4.40 prymas zmarł.

Zdaniem wielu historyków, nie byłoby dziś tak silnego autorytetu Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, gdyby nie determinacja kardynała Stefana Wyszyńskiego. Pośmiertnie otrzymał **tytuł Prymasa Tysiąclecia**, co podyktowane było niezwyklejmi dokonaniem i w trakcie jego posługi Interreksa.

Jego nauczanie obejmowało wiele dziedzin życia i również dzisiaj nic nie traci na aktualności. Wiele jego myśli ma wręcz proroczy charakter, który dopełnia się na naszych oczach. Jesteśmy przekonani, że **nadanie Bulwaram imienia Błogosławionego księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego, byłoby godnym uhonorowaniem tego wspaniałego kapłana, podtrzymaniem pamięci jego pracy i posługi dla jedności Kościoła, integralności rodziny i odzyskania niepodległości oraz suwerenności naszej Ojczyzny.**

Z poważaniem

**Katolickie Stowarzyszenie  
"Civitas Christiana"  
ODDZIAŁ W KOLBUSZOWEJ**

Przewodnicząca  
Rady Oddziału

*Zofia Swider*

*ks*  
**PROBOSZCZ**  
*Parafia pw. Wszystkich Świętych  
w Kolbuszowej*  
**ks. Lucjan Szumierz**